GAZETA KRAKOWSKA

Nro 81.

Z KRAKOWA DNIA 8. PAZDZIERNIKA 1815 Roku W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 30 Września.

We środę, dnia 27 b. m. stolica tuteysza obchodziła rocznicę koronacyi N. Cesarza wszech Rossyy Alexandra I. Z rana była parada woyskowa, i woyskowi złożyli powinszowania swoie JW. Jenerałowi Mullerowi Zakomelskiemu naczelnie tu dowodzącemu, a nieco poźniey Władze cywilne na pokoiach zamkowych JW. Prezesowi Rządu tymczasowego. Nastąpiło potem w kaplicy Greckiey nabożeństwo, a po niem w kościele Katedralnym. Podczas *Te Deum* odzywały się działa, iako też, podczas toastow za zdrowie i pomyślność N. Cesarza, familii Jego, i W. Xcia Konstantego, spełnianych przy obiedzie danym w zamku kosztem Rządu. Wieczorem było widowisko teatralne przy oświeceniu całey sali, a w powszechnem oświeceniu miasta iaśniały szczególniey gmachy publiczne, i niektóre prywatne.

Z Poznania d. 22 Września.

Jey Królewiczowska Mość, Xiężniczka Ludwika Pruska, małżonka JO. Xcia Radziwiłła, szanownego Namiestnika Królewskiego w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem, niezawodnie dziś przybyciem swoiem miasto nasze uszczęśliwi. Poczynione są wszelkie przysposobienia na przyięcie tey dostoyney Pani, na którey spotkanie iuż wiele osób oboiey płci wyiechało.

Ogłoszenie.

Dotychczasowe postępowanie przy udzielaniu pozwoleń na wstępowanie do Klasztorow istotney wymaga zmiany. Z tego powodu widzę się z niewolonym przywrocić znowu moc przepisow, zawartych w powszechnem prawie kraiowem dla kraiow Pruskich w części II. Tytuł XI. Podziele 18 §. 1160 i następnych, tudzież w regulaminie zaciągu do służby woyskowey wydanem w Berlinie d. 12 Lutego 1792.

Postanawiam przeto co następuie: — 1) Niewolno nikomu bez wiedzy i zezwolenia tych, których zezwolenie do obrania sobie sposobu życia wedle praw iest potrzebnem, przeznaczać się do stanu zakonnego. — 2) Zaden Królewski poddany, płci męzkiey lub niewieściey, bez wiedzy i zezwolenia Rządu nie ma bydź przyiętym do klasztoru. — 3) To atoli pozwolenie osobom płci męzkiey w tenczas dopiero udzielonem bydź może, gdy wie-

rzytelnie udowodnią, iż od powinności bronienia kraiu, do którey każden iego mieszkaniec iest obowiązany, uwolnionemi zostały, lub iey dopełniły. — 4) Przed ukończonym 25tym rokiem wieku, żadna osoba płci męzkiey, a przed ukończonym 21wszym rokiem, żadną osoba płci żeńskiey do wykonania professyi zakonney przypuszczoną bydź nie może. — 5) Wykonany wbrew tym przepisom ślub takowy iest od samego początku nieważnym. — 6) Fundacya lub klasztor, postępuiący sobie wbrew tym przepisom, ulegnie fiskalney karze pieniężney, a w przypadku ciągłego powtarzania takiego przestępstwa, w miarę okoliczności, zupełnie zniesionym zostanie. — 7) Rodzice lub Opiekunowie, którzyby swym dzieciom lub zostaiącym pod ich pieczą, wbrew powyższym przepiscm dozwalali czynienia professyi zakonney, oczekiwać maią fiskalney kary pieniężney, lub wedle okoliczności, kary więzienia. — 8) Istotne przyięcie do klasztoru poprzedzić powinien rok proby, która pod żadnym pozorem skroconą bydź nie może. — Klasztory i wszyscy mieszkańcy Wielkiego Xięstwa Poznańskiego stosować się do tego maią. — W Poznaniu d. 16 Września 1815.

Król. Pruski Naczelny Prezes
W. Xięstwa Poznańskiego.
Zerboni di Sposetti

Wyszło tu obwieczenie uwiadomiaiące fabrykantow sukna w W. Xięstwie Poznańskięm, iż opłata od sukna wprowadzanego do Królestwa Polskiego z W. Xięstwa będzie 10 od sta.

Z Szwaycaryi d. 20 Września.

Rząd naczelnego ligi kantonu Zurichu tak udzielone sobie przez konstytucyą po rozeyściu się seymu zawiadywanie sprawami ligi urządził, iż mnieyszey wagi bieżące, nagłe i taiemnicy wymagaiące interessa załatwiać będzie rada stanu. Mała rada korresponduie z Rządami kantonowemi i zagranicą; roztrząsa wszystkie przedmioty, na które potrzeba głosow i zdania kantonow, a które iey rada stanu naczelnego kantonu podaie. W ostatniey trzyma kanclerz ligi pióro i wszystkie rezolucye rozseła.

C. K. Austryacki Minister P. Schraut, udzielił lidze policyyne urządzenia, które na naradzeniach Ministrow Mocarstw zprzymierzonych d. 19 i 27 Sierpnia tak względem bawienia zagranicą członkow familii Bonapartego, iako też obiętych w wyroku Króla Francuzkiego z d. 24 Lipca osób, postanowione zostały, i ponowił uczynione iuż w tey mierze lidze żądanie, aby żadney z powyższych osób nie dozwoliła w kraiu swoim bawić.

Zprzymierzeni Monarchowie mieli względem członkow familii Bonapartego następuiące postanowić środki: Hieronim Bonaparte mieszkać będzie w Ellwangen i rząd Wirtemberski iest wezwany, aby potrzebne przedsięwziął środki, iżby się pod żadnym pozorem z tego mieysca nie oddalił. Lucyan Bonaparte może z cytadęli Turyńskiey powrocić do Rzymu, ieżeli rząd Rzymski na to zezwoli, i obowiąże się nie dozwalać mu i iego familii z kraiu wyiechać. Ludwikowi Bonaparte wolno iest w Rzymie mieszkać. Względem Pani Hortensyi (małżonki iego) nic ieszcze nie postanowiono. Józefowi Bonaparte i iego familii dozwala Cesarz Alexander osiąść w Rossyi. Poymanem z Napoleonem Bonaparte osobom wyznaczy Angliia miey-

sce, w którem pod ścisłem dozorem zostawać będą. Obięte w wyroku Króla Francuzkiego z d. 24 Lipca osoby maią bydź poymane skoro się zagranicą pokażą. Zostawiony im będzie wybor między niewolą i oddaniem ich władzom Francuzkim. Osoby, które wyrokiem Królewskim skazane są na wygnanie lub chcące się z Francyi wynieść i otrzymaią paszporty, będą w kraiach Austryackich, Rossyyskich i Pruskich przyięte, pod warunkiem nie oddalania się z mieysc, które im wyznaczone będą. Pod żadnym zaś pozorem rzeczone osoby nie mogą bydź cierpiane ani w Szwaycaryi, ani w małych państwach Niemieckich, ani we Włoszech, ani w Niderlandach.

Maret (Xże Bassano) korzysta z otrzymanego paszportu i udaie się z Berna z swoią familiią, która tam z Genewy przybyła, do Lincu w Austryi. Hrabiowie Thibaudeau, oyciec i syn otrzymali także paszporty udania się na mieszkanie do Czech.

Z Paryża d. 18 Września.

D. 16 b. m. odwiedził Króla Ludwika XVIII. Cesarz Rossyyski, a d. 17 W. Xże Konstanty, który tu w tych dniach przyiechał. Tegoż dnia odwiedził Król Pruski i WW. Xiążęta Mikołay i Michał Xiężną Angouleme, która dziś rano wyieżdza do Rambouillet.

Król Jmć Pruski zaszczycił obecnością swoią, w towarzystwie Szambelana Humboldta, warsztaty Snycerza Houden i uwagę swoią szczególniey na popiersie Moliera zwrocił.

Awanturnik, który udawał się w połudnowey Francyi za Napoleona Bonapartego, został schwytany i w więzieniu Vienne osadzony. Nazywa się Felix, iest rodem z Piemontu i ma 45 lat.

Liczbę woyska Rossyyskieg pod Vertus podaią iedni 120,000 drudzy 170,000 ludzi. Cesarz sam ze szpadą w ręku kierował na koniu wszystkiemi obrotami. Przeciągnienie woyska zważaiąc iego liczbę, trwać powinno było przynaymniey 14 godzin, lecz z naywiększą dokładnością ukończyło się w 5 godzinach. Nazaiutrz odprawiło się w 7miu mieyscach uroczyste nabożeństwo obrządkiem Rossyyskim. W pierwszem z tych mieysc znaydował się N. Cesarz z sprzymierzonemi Monarchami, z Xiażętami swoiego Domu, głownym sztabem i orszakiem. Po popisie rozdać Cesarz miał wiele orderow woyskowym. Z Francuzkich Xiążąt i Jenerałow żaden nie był obecny. Z strony Pruskiey widziano Jenerała Hr. Tauenzien.

Sądzą, iż pozostałemi we Francyi obcemi woyskami w liczbie 150,000 ludzi, dowodzić będą z strony Rossyyskiey Jen. Woroncow, z strony Austryi Jen. Frimont, a z strony Pruskiey Jen. Hr. Tauenzien.

Na dwa zmyślone rapporta Xcia Otranto wyszła teraz zbiiaiąca odpowiedź, którą roznem Ministrom, a mianowicie P. Chateaubriand przypisuią, lecz nikt pewnie niewie.

Z powodu zachodzących dotąd bitew między Francuzkiemi i zprzymierzonemi officerami, powiększoną tuteysza osada jazdą została. Mont. Martre osadzony teraz iest liczną artyleryą Angielską.

Okolica między Paryżem i Orleanem opuszczona teraz iest zupełnie od woysk zprzymierzonych. W Orleanie tylko iest

Bawarska osada. Liczbę znayduiącego się teraz we Francyi Pruskiego woyska podaią do 220,000 ludzi.

Marszałek Ney zaraz po przybyciu do Paryża rozmawiał długo z swoią małżonką, i między innemi miał iey powiedzieć, ażeby żadnych krokow za nim nieczyniła, gdyż te będą daremne, że iest zupełnie na swoy los przygotowany, że działał z swoiego przekonania i zostawia sprawę swoią wypadkowi sądu.

Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż Monarchowie nie opuszczą Paryża aż po zebraniu się obu izb prawodawczych, o który czas będzie także pokoy ogłoszony. Po ich wyieździe pozostaną tu iednak czas niejaki ich Ministrowie stanu.

Miurat został zmuszony przez burzą zawinąć do Korsyki. W Tulonie naiął sobie statek za 700 fr. lecz ten zatopił się i on przez Korsykański statek zaledwo uratowany został.

Onegday pracował Xże Talleyrand 2 godziny z Królem.

Marszałek Perignon i Jen. Barnegre przybyli do Paryża.

Mondur piechoty Francuzkiey ma znowu bydź biały iak przed rewolucyą.

— D, 20. —

Pod d. 15 b. m. Król mianował Xcia Feltre (Jen. Clarke) gubernatorem 9tey woyskowey dywizyi, którey głownem miastem iest Montpellier.

Rozporządzeniem Królewskiem urządzona iest na nowo piesza i konna artylerya gwardyi; pierwsza składa się z 476, a druga z 313 ludzi; pociąg z 600 koni i 408 wozowcow. Dział mieć będzie w czasie pokoiu 24 i 12 haubic.

Rozporządzeniem z d. 18 b. m. przywrocony iest w Paryżu naywyższy sąd Królewski (Cour-Royale); prezesem iego mianowany iest P. Seguier, par Francuzki. W znakomitszych miastach Francyi będą podobneż sądy. (Zdaią się one mieć wiele podobieństwa do parlamentow przed rewolucyą.)

Wczoray przyymował Król wybiórcze kollegiia z 14 departamentow.

Monitor opisuie iak następuie popis Rossyyskiego woyska pod Vertus:

" W pierwszey chwili, kiedy poruszenia we Francyi zagrażały na nowo spokoyności Europy, wydał Cesarz Alexander woyskom swoim rozkaz, aby się udały w drogę. Woysko pod Feldm. Barklay de Tolly 200,000 ludzi wynoszące, poszło za granicę i z niesłychaną szypkością nad Ren postępowało. Jen. Hr. Wittgenstein postępował za nim w 100,000 ludzi. Jen. Benningsen miał rozkaz bydź z 60,000 ludzi w gotowości do drogi. Gwardye i odwod grenadyerow 70,000 wyborowego woyska wynoszące, zaczenały także pomykać się ku placowi boiu. — Bitwa pod Waterloo uczyniła część tey ogromney siły niepotrzebną: woyska, które nie były ieszcze z Rossyi wyszły, odebrały rozkaz zatrzymania się, a woysko Wittgensteina, które zaszło iuż było aż do Frankonii, ażeby się wróciło. Jeden tylko Feldm. Barklay de Tolly wszedł z swoiemi woyskami do Francyi. Przez zakończenie panowania Bonapartego, przez poddanie się iego stronnikow i powrot Króla uprzatnione zostały wszelkie trudności, które czynił rokosz przywroceniu powszechney spokoyności. Od tey chwili uważało Rossyyskie woysko Francuzow iako przyiacioł, a

pobyt swoy na ziemi Francuzkiey iako sposob do ułatwienia prawey władzy urządzenia narodu, ugruntowania zaprowadzonych przez mądrość Króla dla uszczęśliwienia ludu rozporządzeń, i ieżeliby potrzeba było przytłumienia fakcyy, które sprzeciwiałyby się potrzebnem do uszczęśliwienia Francyi środkom. Odpowiadaiący duchowi i uczuciom wysokiego swoiego Monarchy officerowie i żołnierze, nie maiący więcey nieprzyiaciela do walczenia, zachowali nayściśleyszą karność. Departamenta, które zaymowały, miały ieszcze otworzone rany, które im przeszłoroczna zadała woyna; ziemia tych departamentow niebardzo iest urodzayna, i przez tegoroczni przechod woysk zprzymierzonych była iuż poniekąd wyczerpaną, wszelako przez zaprowadzony porządek i życzenie zelżenia ile możności ciężarow zostały potrzeby woyska Rossyyskiego zaspokoione bez wielkiego uciążenia miezkańcow, które w przyiacielskim tylko sposobie potrzeb swoich żądało. Nad tem walecznem woyskiem chciał Cesarz Alexander odprawić popis, ażeby mu dał poznać iak miły był dla niego hołd, który mu przez swoie sprawowanie się zgodne z uczuciami honoru okazało. Niedaleko miasta Vertus rozciąga się rozległa rownina pod górą Mont-Aimé zwaną. D. 10 Września całe woysko Rossyyskie stanęło na tey rowninie w następuiącym porządku. Trzy korpusy wystawiały w trzech liniiach siłę 88 bataliionow i 72 szwadronow. 48 odwodowych bataliionow, 2 korpusy jazdy wynoszace 96 szwadronow i 600 dział stały na odpowiadaiacych punktach. O godzinie 8 z rana stanął N. Cesarz Rossyyski, z NN. Cesarzem Austryackim i Królem Pruskim, Xiążętami Wellingtonem i Schwarzenbergiem, i wielu innemi Xiążętami i znakomitemi osobami, które tam ciekawość ściągnęła, na górze Mont-Aimé, z którey woyska mogły bydź doskonale widzianemi. Gdy pokazali się Monarchowie całe woysko przerobiło bronią i artylerya dała ognia. Potem zamieniła się cała piechota w ciśnione kolomny bataliionami i szeregami, a jazda w kolomny pułkami, i szwadronami. Całe woysko zrobiło tu czworogran; trzy iego boki stanowiła piechota, a czwarty jazda. W tym stanowisku odbyło woysko przed Monarchami obroty, którzy cały czworogran obiechali i stanęli na przeciwko jazdy. Potem przeciągnęło około nich w następuiącym porządku: Piechota pułkami, podwa bataliiony przodem, za niemi działa; jazda w ściśnionych kolomnach po iednym szwadronie razem; 10 batteryy konney artyleryi maiące 120 dział, kończyły orszak. Jak tylko woysko przeciągnęło, stanęło w szyku do boiu. Monarchowie udali się znowu na górę, dla przypatrzenia się rozwinięciu woyska i robieniu bronią. Tu nastąpił popis z ogniem: piechota strzelała zręcznie, a za nią artylerya. Wszystkie obroty uskutecznione zostały z niesłychaną dokładnością. Postawa woysk, zgodność w poruszeniach każdego gatunku broni, żołnierzy, koni i dział, przeszły daleko oczekiwanie znawcow. — D. 11 Września były imieniny Cesarza Alexandra. Dzień ten przeznaczony był na podziękowanie Bogu za położenie końca cierpieniom i nieszczęściom Europy. Pod górą Cormant, nie daleko mieysca, na

którem woysko dnia poprzedzaiącego od bywało obroty, wystawionych było 7 ołtarzow. Ten, przy którym znaydowali się. Monarchowie, stał cokolwiek wyżey od innych. Woysko stanowiło 7 czworogranow, z których ieden kąt był otwarty; piechota bez broni, jazda piechotą i w upokarzaiącey postawie, iaka ludziom zbliżaiącym się do Bostwa przystoi. Na dany znak ruszyły się wszystkie 7 czworogranow, każdy przed swoy ołtarz. Nabożeństwo zaczęło się i ukończyło razem u wszystkich ołtarzow. Widok poprzedzaiącego dnia wzbudził podziwienie, dzisieyszy napełnił serca widzow pobożnemi uczuciami. We wszystkich zatrudnieniach życia potrzebne iest uczucie i wykonywanie Religii, lecz w żadnem nie okazuie się większa tego potrzeba iak w rzemiośle woyskowem. Woysko otaczaią zawsze pobudki do zepsucia; żadna inna moralna siła nie może żołnierza od niebezpieczeństw zepsucia skuteczniey obronić, iak religiyna. Od dawnych czasow uważano tę zasadę iako nay konieczniey szą warownię kraiow; w tych atoli czasach kiedy prawie cała Europa okryta iest woyskiem, musi tem bardziey bydź zachowaną. Gdyby wierność przysięgi zamieniła się w czczą formalność, tedy w krotce zniszczoną zostałaby wszelka powaga cywilna i na zawsze zaginęłyby na ziemi sprawiedliwość, wolność i pokoy. Woysko Rossyyskie nie tylko poszczycić się może temi uczuciami, ale nadto łączy ciągle i nieprzerwanie z prawdziwą chwałą szlachetności oręża zaufanie w Bogu, miłość do swoiego Monarchy i oyczyzny. —— (Korpus Jen. Langerona 35,000 ludzi wynoszący, odebrał inne przeznaczenie i nie znaydował się na tym popisie.),,

W. Bretanii zanosi się na krwawe walki partyy, które w gotowości do boiu wyzywaią się rozmaitemi groźbami skoro Prussacy ustąpią. Wieśniacy i miasta zostaią tam w nieprzyiaźni z arystokratami i patryotami. Pruscy dowodcy obarczonemi są ustawicznemi skargami, przez które partye chciałaby użyć obcego oręża przeciw swoim przeciwnikom. Niektorzy ludzie, którzy na żądanie Królewskich stronnikow iako wichrzyciele aresztowanemi zostali, lecz okazawszy się niewinnemi, zostali zaraz przez Prussakow uwolnionemi. Właściciele dóbr w Normandyi chwalą dobre postępowanie stoiących tam Prussakow. Nie zaprzeczaią, iż kosztuią ich ci goście, ale kontenci są z utrzymywanego przez nich porządku.

Pisma tuteysze daią Jen. Barnegre następuiące chwalebne świadectwo, które iednak podpada wątpliwości: "Gdy Jen. Barnegre z osadą z Huningi wyciągnął, narachowano z podziwieniem tylko 50 ludzi. Rozumiano, iż reszta po złożeniu broni do twierdzy wrociła. Lecz to była cała osada. Jenerał ten rozpuścił był dawniey ieszcze z rozkazu Królewskiego gwardye narodowe. Arcy Xżę Jan tak dalece był tą okolicznością wzruszony i zadziwiony nad odwagą osady, że mogła tak długo oblężenie wytrzymać, iż uściskał Jen. Barnegre i w naypochlebnieyszych wyrazach oświadczył mu swoy szacunek. Jenerał ten przybył bez trudności do Paryża. Fałszem iest, iakoby obwiniony był, iż broń ukrył.,,

W przyszły poniedziałek zagai Król posiedzenia izb prawodawczych mową z

tronu.

Mowią, że Carnot, którego schronienie niewiadome, wydał drugi pamiętnik w Rouen drukowany. Ma on zawierać sposoby uwolnienia Francyi od woysk obcych.

Król Pruski raczył przyiąć od P. Gayard grzebień z swoim wizerunkiem i artyście przy grzecznym bilecie złotą tabakierę posłał.

Zawsze ieszcze na rogach tuteyszych ulic pokazuią się poprzylepiane buntownicze i nieprzystoyne kartki. Przed kilku dniami przylepiona była kartka: "My Ludwik XVIII. z łaski 900,000 obcych bagnetow, Krol Francyi i Nawarry.„

Cesarz Alexander, iak mowią, opuści Paryż d. 23 b. m. Cesarz Austryacki d. 24 i Królewiczowie Prusscy.

Kommissarze, którzy pilnować będą Bonapartego na wyspie S. Heleny, udaią się do Anglii, zkąd popłyną na mieysce swoiego przeznaczenia.

Nayświeższa z nowin iest tu, iż co chwila oczekiwane iest oddalenie Xcia Otranto z ministerium.

Sąd Marszałka Neia rozpoczął się iuż w wielkiey sali pałacu sprawiedliwości.

Pisma tuteysze nazywaią bunt osady Strazburskiey buntem spokoynym, i twierdzą, iż tylko Francuzi zdolnemi są do takowego buntu. Sierżant iednak, który podczas tego buntu grał rolą naczelnego Jenerała iest aresztowany.

Z Londynu d. 20 Września.

Rząd nasz odebrał w przeszłą sobotę listy od Adm. Durham, w których donosi o poddaniu się Gwadelupy. Tegoż dnia wyszło następuiące doniesienie:

Z Admiralicyi d. 16 Września.

Osada wyspy Gwadelupy poddała się d. 16 Sierpnia przez kapitulacyą potędze lądowey i morskiey S. Króla naszego. Celnieyszym iey warunkiem iest, że Adm. Gubernator Linois, Jen. Boyer, drugi w dowodztwie, i wszystkie liniiowe woyska do Francyi odesłane i do rozporządzenia Xcia Wellingtona oddane zostaną. W wyprawie tey nie wielką ponieśliśmy stratę, bo kilku tylko zabitych i 40 ranionych ludzi. Nieprzyiaciel utracił 200 ludzi w zabitych i ranionych. Niespodziewane nasze przybycie uratowało nie iednemu z stronnikow Królewskich życie, - którzy d. 15 Sierpnia na obchodzenie przyzwoicie urodzin Napoleona straconemi bydź mieli. Jakże Linois, który przynaymniey dawniey uchodził za człowieka honoru, mógł do takiego dać się użyć barbarzyństwa? Kapitulacya na chwilę przynaymniey ochrania go od kary, na którą za zdradzenie swoiego Króla zasłużył. Takie zbrodnie nie mogą z resztą długo bezkarnie uchodzić. Gubernator Linois przywłaszczył sobie zaraz po obięciu wyspy wszelką władzę. Wszystkie inne władze, a mianowicie intendentura musiały mu ślepo ulegać. Oświadczył on także radzie Gwadelupy, iż iemu tylko powinna bydź posłuszną, a ieżeli który iey członek okaże się przeciwnym, tedy potrafi go do posłuszeństwa przymusić. Dołożył także wszelkiego starania do przeciągnienia na swoią stronę woyska, co nie było trudnem. D. 18 Czerwca został Bonapartę przez niego znowu Cesarzem ogłoszony. Z milicyą miał do 6000 ludzi pod bronią,„

Podług listow z Paryża P. Pozzo di Borgo ma aktualnie wniyść do Ministerium Francuzkiego. Podług iednych ma bydź ministrem spraw wewnętrznych, a podług innych nawet ministrem związkow

zagranicznych. Ostatni stopień byłby tem więcey zastanowienia godnym, że przez Xcia Talleyranda otrzymał od Cesarza Alexandra pozwolenie wniyścia w służbę Francuzką.

Pod d. 13 b. m. piszą z Paryża: "Burza która groziła Ministrowi policyi, Xciu Otranto (Fouché) uspokoiła się za obcym wpływem i oporem trzech Królewskich Ministrow, Barona Louis i Hr. Jaucourt i Marszałka Gouvion St. Cyr. Ministrowie ci oświadczyli, iż ieżeli Xże Otranto oddalony zostanie, tedy i oni się oddalą. Talleyrand poiednał się znowu z Otranto, i okazuie się teraz bydź przyiacielem czystey konstytucyi. — Wiadomo iuż z pewnością, że mowa Królewska przy zagaieniu posiedzeń izb prawodawczych będzie zupełnie w duchu stronnikow konstytucyi i takaż na nią nastąpi odpowiedź. — We Francyi, wyraża inny list z Paryża, znayduią się dwie przeciwne sobie partye. Do pierwszey należy Król, ministrowie i stronnicy konstytucyynego rządu; do drugiey Xże i Xiężna Angouleme, większa część dawney szlachty, większa część wyższego duchowieństwa i wszyscy ci, którzy zostaią pod wpływem tych dawniey uprzywileiowanych klass. Nazywaią ich białemi jakobinami.

Xże Rejent powrocił tu onegday z Brighton.

W poniedziałek Xżniczka Karolina wyiechała pierwszy raz po swoiey słabości.

Gazeta Dworska pod d. 16 zawiera długi poczet officerow lądowych i morskich, którzy d. 4 Czerwca otrzymali order kąpielny.

D. 13 Lipca wybuchnął w Port-Royal na Jamaice tak wielki ogień, iż większa część miasta spłonęła i wiele ludzi życie utraciło. W Kingston byli także mieszkańcy pożarem zatrwożonemi, ale przecie w krotce ugaszony został.

Z wyspy S. Heleny przybyło tu 7 okrętow, które d. 26 Lipca ztamtąd odpłynęły; w drodze dowiedziały się od Hiszpańskiey fregaty i kupieckiego Francuzkiego okrętu o losie Bonapartego.

Woienny sąd, który na Podpułkownika Mullins za złe sprawowanie się iego w Nowym Orleanie w Dublinie złożony został, wydał wyrok kassacyi, który Xże Rejent zatwierdził.

Jak mowią zezwolił rząd Francuzki na zniesienie handlu niewolnikami.

Dzisieysza gazeta Dworska zawiera urzędowe doniesienia o postępie woysk Angielskich w wschodniey Jndyi przeciw Rai Napaulu. Jeden z iego dowodcow uderzył d. 29 Grudnia na woyska pod Jenerałem maj. Achterlongs, lecz ze stratą odparty został.

Gazety Amerykańskie zawieraią traktat pokoiu Prezydenta Amerykańskiego z Jndyanami Kreekami, przez który ostatni zrzekli się wszelkiego związku z rządem Angielskim, rzekę Loosa za granicę przyięli, handlu i żeglugi na wodach Kreeku Amerykanom, tudzież woyskowego stanowiska w swoim kraiu dozwolili. Przyrzekli wydać Amerykanom wszystkich jeńcow i zabrane własności, tudzież wszystkich prorokow i podżegaczow woyny. Ameryka obowiązała się za to dostarczyć im wczasie teraźnieyszego głodu bezpłatnie żywności, poki swoiego zboża nie zbiorą. Traktat ten został d. 15 Lutego w Wasingtonie zatwierdzony.

DODATEK DO №ro 81. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8 PAZDZIERNIKA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego.

Stosownie do artykułu 118 Księgi Prawa Cywilnego podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego na prożbę Agnieszki z Osmanczykow Janczykowey włościanki z Gminy wsi Sadawie Powiatu Pilickiego Departamentu Krakowskiego, o uznanie nieprzytomności Wacława Janczyka małżonka iey od lat ośmiu z mieysca przebywania niewiadomego, na dniu dwudziestym drugim Sierpnia 1815 roku w skutku artykułu 116 Prawa Cywilnego wydał wyrok nakazuiący wyszukiwanie i śledzenie nieprzytomnego Wacława Janczyka w ostatnim iego zamieszkaniu, to iest w Gminie Sadowskiey Powiecie Pilickim, nadto wysłuchanie świadkow przez powodkę mianować się maiących na okoliczność; iż Wacław Janczyk od lat czterech w mieyscu swego zamieszkania przestał bydź przytomnym i o pobycie iego żadney nie ma wiadomości.

W Warszawie d. 20 Września 1815 r.

Wawrzecki.

Grosz, S. J.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego.

Stosownie do Artykułu 118 Prawa Cywilnego, podaie do publiczney wiadomości iż Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego na powodztwo Anny Woynarowskiey Włościanki w Wsi Irzmanowice, Powiecie Olkuskim Departamencie Krakowskim mieszkaiącey, na dniu 22 Sierpnia 1815 roku, na mocy Artykułu 116. Prawa Cywilnego wydał Wyrok nakazuiący wyszukanie i udowodnienie nieprzytomności Antoniego Woynarowskiego Męża powodki, który od lat czterech w mieyscu zamieszkania iest nieprzytomny, i żedney o nim nie ma wiadomości. — w Warszawie d. 20 Września 1815 roku.

Wawrzecki.

Gross Sek. Jen.

Z Wilna d. 4 Września d. k.

(Z Kuryera Litewskiego.)

Naywyższym imiennym ukazem, dnia 11 Kwietnia, JW. były Prezydent, Stanu Radzca i Kawaler Michał Romer, na własną prośbę od obowiązkow uwolniony; a na iego mieyscu JW. Kollegialny Sowietnik i Kawaler, Ignacy Baliński, dawniey w Sądzie głównym Lit: Wicemarszałek, od otwarcia Departamentow z wyboru obywateli zasiadaiący, po ciągłem piętnastoletniem urzędowaniu, na Prezydenta Sądu głównego Litewsko-Departamentu czasowego, potwierdzonym został.

W powiecie Rosieńskim (na Zmudzi) w maiętności Pana Paszkiewicza,

znayduie się dąb, krórego szczególniey-sza grubość ściąga na siebie uwagę. Jest to iuż drzewo zrąbane i postawione w ogrodzie, między rosnącemi drzewami gałęzie iego strzechę nieiako tworzą: samo drzewo iest wydrążone, a wydrążenie to ma postać altany, w którey są dwa okna, drzwi iedne, pośrodku okrągły stolik, krzesło i kanapa; powyżey umieszczona iest biblioteczka, z 200 książek złożona. W altannie tey dziewięć osób wygodnie się mieścić mogą. Rozmiar iest taki: obwód pnia po zrąbaniu drzewa łokci 20 i calow 12; średnica 7 łokci i 18 calow obwod samego drzewa u spodu 13 łokci i 12 calow; w tem mieyscu, gdzie są okna, 9 łokci i 23 calow; w samym wierzchu 8 łokłci i 5 calow; średnica wewnętrzna, 3 łokcie i 7 calow wysokość pionowa 3 łokcie i 21 calow.

Z Wiednia d. 20 Września.

(Z Gazety Berlińskiey.)

Arcy Xżna Marya Ludwika po ukończonych kąpielach opuściła d. 16 b. m. Baden, i udała się do Maryacel, gdzie kilka dni zabawi. Orszak iey nie iest wielki; składa się wraz z owdowiałą Hrabiną Mitrowską z samych Niemcow, gdyż liczny Francuzki swoy Dwor zostawiła w Schönnbrunie. Z Maryacelu powroci do Schönnbronu.

Oyciec S. Królowie Neapolitański i Sardyński, Wielki Xże Toskański i Xże Modeński udaią się do Medyolanu, dla podziękowania Cesarzowi Franciszkowi za oswobodzenie Włoch.

Przed nieiakim czasem w Stambnle przed wielką bramą Seraiu wystawiono na widok publiczny odcięte głowy i uszy hersztom Serwianow, które tam Basza Rumelii przysłał.

Z Bruxelli d. 21 Września.

Dziś odbywa się w naszem mieście wielka uroczystość, iakiey od dawna nie znało. Jest to dzień wykonania przysięgi wiernosci nowemu naszemu szanownemu Monarsze. Wszystko dziś iest w radosnem poruszeniu. Miasto będzie w wieczor oświecone, a uroczystości trwać będą 5 dni ciągle.

Onegday udały sie członki obu izb do dworu i w tronowey sali wykonały poiedyńczo przysięgę przed Królem.

Królewicz nastapca tronu i Xże Fryderyk Niderlandow odprawili wczoray na pięknev rownjnie Mont-Plaisir popis z narodowem woyskiem, które zgromadziło się tu na uroczystość wykonania przysięgi. Woyska tego, którego piękność wszyscy dziwią, było 8000 ludzi.

W administracyi Belgii zaydzie wielka odmiana.

Pod d. 16 b. m. mianował J. K. Mość Hrabiow Hogendorp i van Thienes ministrami stanu, P. Maanen ministrem sprawiedliwości, P. van Nagel d'Amosen ministrem związkow zagranicznych, P. van Hoop ministrem morskim, P. Noel ministrem spraw wewnętrznych, P Six van Osterleck ministrem skarbu, Xcia Ursel stanu i robot publicznych, Radcę stanu Goldbers jeneralnym dyrektorem handlu i osad, P. Wiekers jeneralnym dyrektorem ceł, a Barona Goubau d'Howorst dyrektorem spraw kościoła Katolickiego.

Rozporządzenie Królewskie pod d. 16 b. m. zawiera co następuie:

"Chcąc przez szczególne i trwałe urządzenie okazać stałą naszą wolą oddalenia tego wszystkiego, coby osłabić mo-

glo istotną wolność, którą konstytucya wszelkiey służbie Bożey nadaie, i coby naymniey nadwerężało naukę i przepisy Rzymsko-katolickiey Religii; postanowiliśmy zatem, iż wszystkie sprawy tyczące się Katolickiey służby Bożey lub duchowieństwa odsyłane bydź maią do znayduiącey się ustawicznie w Bruxelli kommissyi, która nam czynić będzie propozycye, iakie przystoią dobru Religii. Bez pozwolenia rządu nie mogą w kraiu żadne rozporządzenia w sprawach duchownych wychodzić.„

Mowią, iż Król nasz posłał do Rzymu przełożenie względem oddalenia iednego Biskupa i kilku innych duchownych, których postępowanie nie iest patryotyczne i obcego są rodu.

Podług doniesień z Lill przyspiesaane teraz iest urządzanie nowego Francuzkiego woyska. W Lill będą trzy pułki utworzone, to iest Flandryi, brzegow Kale i Sommy. Czwarty zaś pułk Xcia Artezyi będzie w Arras utworzony. Biorą do nich szczególniey żołnierzy z rozpuszczonego za Loarą woyska.

Z Aliony d. 23 Września.

Dziś przybyła głowna kwatera posiłkowego Duńskiego korpusu do Wandsbecku. Naczelny Wodz iego, Xże Fryderyk Heski, przeprawił się dziś w południe z głównym swoim sztabem przez Elbę i przeiechał przez Hamburg. Xże ten był uroczyście przez dowodcę Hamburskiego przyięty i za miasto odprowadzony. Korpus ten stać będzie w Holsztynie.

Od wyższego Renu d. 21 Września.

W niebytności Arcy Xcia Jana ma Feldm. por. Baron Wimpfen naczelne dowodztwo nad zprzymierzonemi woyskami, których głowna kwatera iest w Bazylei.

Względem zupełnego zburzenia warowni Huningi oczekuią ieszcze dalszych rozkazow. Podłożono pod wały i zewnętrzne szańce miny, ale nie nadszedł ieszcze z Paryża rozkaz onych podpalenia. Zmniyszono nawet liczbę robotnikow około rozbierania warowni. Wywożą iednak ciągle ztamtąd bomby i kule działowe, których wiele tam znaleziono.

11 bataliionow Austryackiey piechoty i 12 szwadronow jazdy wyruszyło z Strazburga, opuszczaiąc Alzacyą i Francyą. Dwa iednak pułki piesze i ieden jazdy tego narodu pozostaną, iak mowią w tych okolicach.

Królewicz następca Wirtemberski przybył z Lausany do Genewy, gdzie kilka dni zabawi. — Wiadomo iuż urzędownie, iż N. Cesarz Austryacki opuszczaiąc Francyą, przeieżdzać będzie na końcu bieżącego miesiąca przez to miasto.

D. 17 b. m. nastąpiło w Weilburgu uroczyste zaślubienie Arcy Xcia Karola z Xiężniczką Henryką Nassau-Weilburg. Arcy Xże Palatyn ziechał tam z swoią małżonką na tę uroczystość, która odbyła się o godzinie 4 z południa w kościele Ewangelickim wedle obrządku Katolickiego. C. K. Austryacki Minister, Baron Hügel, znaydował się w imieniu Cesarza Austryackiego przy obrzędzie ślubnym.

Z Drezna d. 22 Września.

Odmienione kraiu stosunki zniewoliły Króla Saskiego do zmnieyszenia liczby urzędnikow w wyższych Władzach państwa i ich kancelaryach i podzielenia inaczey ich zatrudnień. Zmnieyszenie zaczęło się od taynego skarbowego kollegium, i zamiast trzech składa się teraz z dwoch wy-

działow. Z 13 taynych radcow pozostało tylko 8, z 34 sekretarzow 20 i t d. Z oddalonych urzędnikow podeszli pobierać będą wysłużone pensye, młodsi otrzymaią inne urzędy.

Z Sigmaringen d. 18 Września.

20 batalijonow, 18 szwadronow i 7 batteryy artyleryi woyska Austryackiego rozpoczeło ustęp z Francyi do oyczyzny.

Z Norwegii d. 16 Września.

Na posiedzeniu seymu Norwegskiego czytano między innemi d. 16 list Aktora Knudsen z Kopenhagi, do którego dołączył wydany świeżo przez siebie kopersztych: "Cmentarz oyczyzny." Ofiaruie on 100 takich kopersztychow, ażeby sprzedane były na korzyść ranionych, wdow i sierot poległych w ostatniey woynie Norwegczykow. Zgromadzenie uchwaliło przyięcie ofiary Knudsena i za nią mu podziękowanie.

DONIESIENIA.

2gi raz) Starozakonny Hilel Klingberger, kupiec w żydowskiem mieście przy Krakowie Nr. 34 zamieszkały, wyieżdża do Wiednia w interessie handlowym, z kompanistą Jzaakiem Baumek i dwoma służącemi.

2gi raz) Ludwik Dembiński, z powiatu Szkalbmirskiego Deptu Krakowskiego, ma zamiar wyiechać do Rossyi, z trzema ludzmi.

3ci raz) Xiądz Eugeniusz Maruchowicz, zakonu Cystersow z Kaprzywnicy, ma zamiar iechać do Galicyi, z iednym człowiekiem nazwiskiem Mateusz Śliwiński, trzema swoiemi końmi.

3ci raz) Józef Skorupka, iedzie z 4 ludźmi do Galicyi swemi końmi.

Na dniu 24tem b. m. o godzinie 9tey z rana będzie w kancellaryi na Ratuszu Wolno Handlowego Miasta Podgorza przez publiczną licytacyą czopowe Mieyskie rocznie za Cenę fiskalną 1,959, Zł. Ryń: Propinacya mieyska i wyszynk Piwa,

Gorzałki, i miodu za Cenę fiskalną				4550. —
Szynk wolny wina	det.	— det.	—	120. —
Mieyskie Targowe i Kopytkówe za			—	250. —

W Walucie Wiedeńskiey na lat trzy od r. b. 1go Listopada 1815 do ostatniego Października 1818 więcey daiącemu, przez licytacyą publiczną puszczone.

Maiący chęć licytowania, zechcą się naywyznaczonym Dniu i naznaczoney godzinie w Mieyskim Ratuszu stawić, dziesięcio procentowe Wadium złożyć, i potrzebną Kaucyą zaopatrzyć. — O Warunkach zaś arendownych i kontraktowych można każdego czasu w Kancllaryi Magistratu dowiedzieć się.

Z Ces. Król. Komissoriatu Kraiowego Podgorza d. 2go Października 1815.

Komornik Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radom. podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 10 Października r b. o godzinie 9tey z rana we Dworze wsi Ulina mała w powiecie Olkuskim pod Wolbromem nastąpi publiczna licytacya, stada owiec, zboża w snopie, iako to: żyta, owsa i ięczmienia, z dodaniem składu na zboże, pańszczyzny do młocki i pomieszkanie. Chęć kupna maiący zaopatrzeni w wadium 200 złp. w monecie srebrney, raczą się tamże zgromadzić. W Krakowie d. 30 Września 1815.

Jan Kanty Fachinetty, Komornik Tryb. Han. D. Krak. i Radom.